

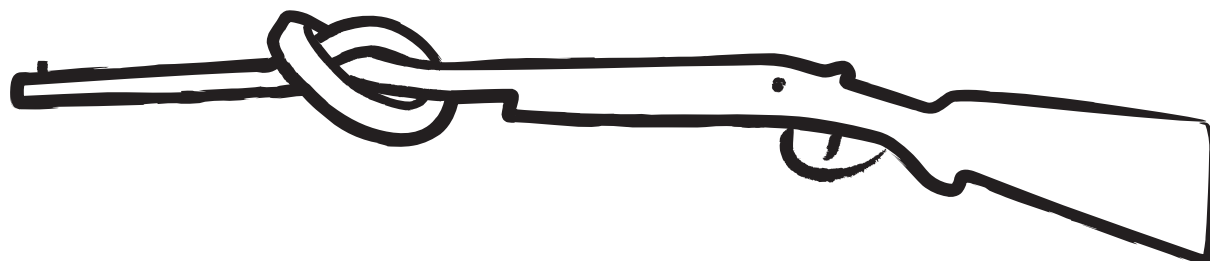
STOP POLOWANIOM W OTULINIE BIAŁOWIESKIEGO PARKU NARODOWEGO



W 2007 W PARKACH NARODOWYCH ZASTRZELONYCH
ZOSTAŁO **1262** ZWIERZĘTA

W 2008 W POLSCE POLOWAŁO **106 588** MYŚLIWYCH

(DANE GUS)



2009



2010



HUNTER-TOUR





HUNTER-TOUR

R. Dąbrowski '40

PRZEMYSŁ MORDOWANIA

Każdego roku sto tysięcy myśliwych zabija prawie milion zwierząt łownych. W imię rozrywki, hobby, tradycji, regulowania pogłowia lub eliminowania chorych sztuk. Różne są powody – efekt jeden – śmierć zwierzęcia. Ale śmierć to nie koniec. Cały świat myśliwski to również biznes, nowoczesny sprzęt (do zabijania), rytuał, sport, literatura, branżowa prasa i hierarchia. Biznes stworzony dla zabijania.

Teraz, gdy lufy myśliwskie nie stygną, a kule z najnowocześniejszych dwururek roztrzaskują kości i rozrywają mięśnie zwierząt, konieczny jest mocny głos w obronie słabszych. Bo zwierzęta będące „na muszce” braci myśliwskiej nie mają praktycznie miejsca, gdzie mogą nie czuć zagrożenia przed śmiertelnym kawałkiem metalu. Poluje się nawet w parkach narodowych – miejscach, które zwykłemu przechodniowi wydają się wolne od strzałów „selekcjonerów”. Poluje się po prostu praktycznie wszędzie, aż tak bezceremonialnie, że od kul myśliwskich giną sami myśliwi i przypadkowi ludzie...

Podkreślamy, że ochrona przyrody to znaczy ochrona życia również w tym znaczeniu, że jest wolna od kul myśliwskich i ich filozofii śmierci.

Tej jesieni takim miejscem, które staje się polem batalii o niezabijanie jest Puszcza Białowieska. To ulubiona przez myśliwych kraina, którymi są obwody wydzielone Lasów Państwowych (Ośrodki Hodowli Zwierzyny) do naciskania na spust karabinów, gdzie od lat, właśnie na granicy parku narodowego, z rąk myśliwych kończy się czyjeś życie... Tylko w sezonie łowieckim 2009/2010 na terenie Puszczy pozyskano 212 jeleni.

W październiku 2008 r. na granicy parku narodowego zastrzelono żerującego przy paśniku dzika oraz postrzelono łanię, którą wypatroszono już na terenie chronionym. **Praktyka pokazuje tragiczną prawdę o ochronie przyrody ożywionej w Puszczy Białowieskiej – na terenie przylegającym do Parku odbywają się regularne polowania.** Takie rzeczy nie powinny mieć miejsca zarówno na terenie parku narodowego jak i w jego najbliższej okolicy! To skandal!

Już 10.10.2008 Białowieski Park Narodowy przygotował profesjonalną i kosztowną dokumentację potrzebną do utworzenia strefy ochronnej, od ponad roku na biurku ministra środowiska czeka na zatwierdzenie rozporządzenie, które utworzyłoby strefę ochrony zwierząt łownych, a tym samym uwolniłoby tysiące zwierząt od śmiertelnych strzałów po wychyleniu się zaledwie o metr zza granicy BPN. Skutkiem utworzenia strefy ochronnej byłaby ochrona zwierząt na dodatkowych 30 km² cennego lasu.

Panie Ministrze! Pański podpis to realna ochrona dla tysięcy zwierząt, które są częścią perły polskiej przyrody, jaką jest nasza najbardziej znana Puszcza. Ochrona przyrody to po prostu ochrona przez bezmyślnym mordowaniem w imię chorej przyjemności.

Redakcja Dzikiego Życia, Pracownia na rzecz Wszystkich Istot oraz kilkanaście organizacji ekologicznych i przyrodniczych oraz miliony Polek i Polaków czekają na pańską decyzję. Tę strefę ochrony przed polowaniami w otulinie parku narodowego **musi** Pan utworzyć! Każde inne rozwiązanie to świadectwo słabości ochrony przyrody w Polsce, uleganie presji myśliwych i zgoda na absurdalną filozofię zabijania.



MIESIĘCZNIK
**DZIKIE
ŻYCIE**

Pracownia na rzecz Wszystkich Istot – pozarządowa organizacja od ponad 20 lat zajmująca się ochroną dzikiej przyrody, popularyzacją filozofii głębokiej ekologii i edukacją ekologiczną.

Pracownia wydaje miesięcznik „Dzikie Życie”.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot
43-360 Bystra, ul. Jasna 17, tel./fax: 33 817 14 68 • tel. 33 818 31 53
biuro@pracownia.org.pl • www.pracownia.org.pl

